

# Shuty o narkotykach, Bieńczyk o Facebooku

Wczoraj rozpoczęła się druga edycja Salonu Ciekawej Książki. Potrwa do końca weekendu.

W imprezie wzięło udział kilkudziesięciu wystawców, w tym Znak, Czytelnik, W.A.B., PWN i Zakamarki

**Izabella Adamczewska,  
Dominika Kawczyńska**

Salon Ciekawej Książki organizują Międzynarodowe Targi Łódzkie. – W Łodzi brakowało dotychczas imprezy promującej czytelnictwo – wyjaśniła Kamila Błachowicz, kierownik projektu.

Wczoraj zwiedzających było niewiele. Wystawcy nie widzą jeszcze w Łodzi konkurencji dla Warszawy czy Krakowa. – Tamte targi książki to pierwsza liga, mają bardzo długą historię – mówi Waław Nalepka z grupy wydawniczej Helion SA. – Ale widać, że organizatorzy łódzkiej imprezy się starają. Jest lepiej niż rok temu, kiedy Salon Ciekawej Książki odbył się w starej hali. Dla nas udział w tych targach ma charakter wizerunkowy, w zeszłym roku niewiele zarobiliśmy.

Dla Joanny Guszy z łódzkiego wydawnictwa Ładne Halo najważniejsze jest nawiązywanie kontaktów z innymi wydawcami. – Co roku wybieramy inne targi. W tym byliśmy w Katowicach i Krakowie, w przyszłym jedziemy do Wrocławia, Warszawy i Poznania. Plus oczywiście Łódź. Poznajemy branżę, wymieniamy się wizytówkami, nawiązujemy kontakty biznesowe. Ważne jest też to, że docierają do nas księgarze.

Maria Milczarek i Andrzej Bagiński (wydawnictwo PWN) narzekali na reklamę: – Była bardzo niska. Banner na al. Mickiewicza, nalepki w autobusach i internet to za mało.



Sławomir Shuty podpisywał w piątek swoją najnowszą książkę pt. „Jaszczur”

Wystawcy przygotowali atrakcyjne oferty cenowe. Na stoisku Korporacji Ha! Art. można było kupić nową książkę Sławomira Shutego za 20 zł (cena regularna - 32 zł), a album Wielki Atlas Ciot Polskich (komiksowa interpretacja „Lubiewa” Mi-

chała Witkowskiego) za 30 zł (cena wyjściowa - 42 zł). Wydawnictwo Zakamarki (tłumaczone ze szwedzkiego i francuskiego książki dla dzieci) obniżyło ceny od 15 do 30 proc. Publikacje Krytyki Politycznej są tańsze o 5 zł.

Salon Ciekawej Książki to nie tylko prezentacja oferty wydawniczej - również spotkania z autorami, dyskusje panelowe i warsztaty. Wczoraj o nowej książce opowiadał Sławomir Shuty. Na „Jaszczura” trzeba było czekać aż sześć lat. Bohaterem po-

wieści jest Sławomir Shuty, a wydawnictwo reklamuje książkę jako „przedstawiającą zespolenie świata literatury z pieniądzem”. – Po wydaniu powieści „Ruchy”, która została zmiażdżona przez krytykę literacką, zacząłem się zastanawiać nad swoją drogą literacką. Byłem twórczo zablokowany. W „Jaszczurze” postanowiłem skierować kamerę na siebie - opowiadał Shuty.

Pisarz wyznał, że „Jaszczur” jest pierwszą książką, której nie napisał pod wpływem narkotyków.

Gościem Salonu Ciekawej Książki był wczoraj również Marek Bieńczyk, laureat tegorocznej Nagrody Literackiej „Nike” za „Książkę twarzy”. – Nie mam nic przeciwko Facebookowi. Niektórzy się tym świetnie bawią. Facebook zajmuje strasznie dużo czasu. Wolę się w inny sposób odsłaniać - mówił. – Literatom bardzo trudno jest zaistnieć. Byłem na premierze w warszawskiej operze, wspaniała gala, fotoreporterzy na czerwonych dywanach. Przeszedłem obok nich niezauważony. To było zaraz po Nike. Ożyli się, gdy pojawiła się serialowa aktorka.

Targi są w Centrum Konferencyjno-Wystawienniczym (al. Politechniki 4). Jednodniowy bilet kosztuje 4 zł (o połowę taniej, jeśli zostanie kupiony przez stronę internetową [www.mtl.lodz.pl/ksiazka](http://www.mtl.lodz.pl/ksiazka)). Dzieci do lat 10 wchodzić darmo. Godziny zwiedzania - w sobotę od 10 do 18, w niedzielę o godzinę krócej. ●